

Ministrowie
A. Rapacki
i M. Spychalski
przyszyli do Moskwy

MOSKWA (PAP)
W związku z rozpoczętą 24 bież. mies. naradą politycznego Komitetu Doradczego państw — stron Układu Warszawskiego, w piątek przyszyli do Moskwy: minister spraw zagranicznych PRL — A. RAPACKI i minister obrony narodowej PRL — M. SPYCHALSKI.

Cena 50 gr

Głos Wielkopolski

Wielkopolski

Nakład 105 067

Dziś w numerze:
Nowy Świat

Rok XIV Wydanie AB Poznań, niedziela/poniedziałek 25/26 V 1958 Nr 123 (4452)

Zjednoczenia według wyboru • Kolejność inwestycji według potrzeb • Nowości mieszkaniowe • Mankowice w kartofele

Nowe uchwały rządu

(API)
Niego sensacyjnie brzmiące tytuły, można by dać uchwałom rządowym z ostatnich dni! Oczywiście uchwały te nie wyczerpują całego ostatniego okresu prac rządu, wysuwają się jednak na przódujące miejsce ze względu na zmiany, jakie wnoszą do różnych dziedzin gospodarki.

Oto, poprzedzona obszernym uzasadnieniem, uchwała 118 wprowadzająca zasadnicze zmiany do struktury organizacyjnej przemysłu kluczowego — dalszy krok naprzód w usamodzielnianiu się zakładów. Podstawową komórką w przemyśle jest zakład — grupa zakładów natomiast może — o ile interes ich tego wymaga — tworzyć dobrowolne zjednoczenia, a następnie w ich ramach opracowywać i uchylać własne statuty i wybierać własne zarządy. O zgrupowaniu przedsiębiorstw w ramach poszczególnych zjednoczeń decydować będą powiązania kooperacyjne, rynkowe, lub zaopatrzeniowe.

Inna ważna uchwała umożliwiła dokonywanie przesunięć pomiędzy poszczególnymi pozycjami inwestycyjnymi — oczywiście w granicach przydzielonego limitu. W praktyce umożliwiła one przedstawianie kolejności inwestycji. W tym wypadku rząd będzie nim nie plan lecz potrzeba życia. Inwestor decyduje więc będzie o kolejności robót, remontów, instalacji — chodzi tylko o to, by te inwestycje były ustalone w planie i miały zatwierdzone dokumentację.

A co nowego „na froncie mieszkaniowym”? Uchwała 139, która ustala zasady nowego funduszu mieszkaniowego, tworzonego przy prezydium rad narodowych województw, powiatów i miast wydzielonych. Na fundusz złożą się wpływy za sprzedane domy i działki, odpowiednie dotacje budżetowe, wpłaty z zakładów funduszy mieszkaniowych etc.

Nowy fundusz pozwoli na rozwiniecie produkcji materiałów budowlanych, na przejściowe zwiększenie kredytów — będzie to więc jeszcze jedna „cegiełka” do rozwoju budownictwa mieszkaniowego.

I wreszcie — rewelacja! Tak moż na określić długo oczekiwaną uchwałę, ustalającą ewidencje tych pracowników handlu, którzy opuścili się w nim nadużyć. Centralny rejestr „mankowiczów” umożliwi im przerwanie się z jednego działu aparatu handlowego do innego; trzeba będzie zapamiętać o pracy w handlu, skoro się w nim nie miało „czystych rąk”.



KIEROWNICTWO ZHP U A. ZAWADZKIEGO
Spotkanie kierownictwa Związku Harcerstwa Polskiego z przewodniczącym Rady Państwa — Aleksandrem Zawadzkim.
CAF — Fot. Wdowiński

Z konferencji samorządu robotniczego

Pozn. Zakłady Wikliniarsko-Trzciniarskie zwiększą produkcję eksportową

(Inf. wł.)
Ostatnio odbyła się konferencja samorządu robotniczego w Poznańskich Zakładach Wikliniarsko-Trzciniarskich, połączona z dorocznym obradami Rady Robotniczej. Poznańskim Zakładom podlega 12 oddziałów zatrudniających 1.100 robotników. Pokrywają one 60% ogólnego zapotrzebowania krajowego i eksportu zagranicznego na wyroby wikliniarskie i trzciniarskie. W ubiegłym roku przedsiębiorstwo wyprodukowało zysk w wysokości 1,5 mln. zł. W ostatnim okresie czasu wzrosło znacznie zapotrzebowanie krajowe i napłynęły z

W 13 rocznicę powstania KBW

Apel poległych w Warszawie

WARSZAWA (PAP)
W związku z 13 rocznicą utworzenia Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, 23 bm. w garnizonie sztabu KBW w Warszawie odbył się uroczysty apel poległych żołnierzy wojsk wewnętrznych.

Obelisk poświęcony pamięci poległych żołnierzy KBW otoczyli żołnierze KBW i kompania honorowa jednostki nadwysłańskiej.

Na uroczystości przybył do wódca wojsk wewnętrznych, gen. brygady — Wacław Komar. Na maszt zostaje wciągnięta flaga narodowa. Przy głośnym odgłosie werbli, szef Zarządu Polityczno-Wychowawczego KBW — ppłk Michał Pitus odczytuje tekst apelu poległych. Składa on hołd tym wszystkim żołnierzom wojsk wewnętrznych, którzy oddali swe życie w walce z faszystami, w walce z reakcyjnymi bandami, w walce o utrwalenie władzy ludowej w Polsce.

Następuje moment składania wieńców. Pierwszy wieńiec składa wódca wojsk wewnętrznych — generał brygady W. Komar, wieńce i kwiaty od poszczególnych jednostek KBW, harcerzy i ludności cywilnej pokrywają płytę przed obeliskiem.

Odegranie hymnu narodowego kończy apel poległych.

USA oraz z Kanady większe zamówienia na wiklinę okorowaną, w związku z czym zakładać będzie musiała nie tylko zwiększyć produkcję, ale polepszyć jej jakość.

Te dwie sprawy były zasadniczymi tematami dyskusji i przyjętej uchwały na temat dalszego rozszerzenia współzawodnictwa o jakość produkcji. Współzawodnictwo to prowadziła Rada Robotnicza już z początkiem roku i wyznaczyła z funduszu zakładowego po 25 tys. zł w kwartale na nagrody dla najlepszych robotników, których produkcja nie została zakwestionowana przez odbiorców. Wprowadzenie tej zasady niewątpliwie przyczyni się do poprawy jakości produkcji.

Największe kłopoty przysparza jednak nadal przedsiębiorstwu brak surowców.

Prowadzone przez Poznańskie Zakłady plantacje nie zaspokajają zapotrzebowania w województwie, a tymczasem Państwowa Centrala Produktów Niedrzewnych „Las” sprzedaje wiklinę spółdzielcom i prywatnym przedsiębiorcom z innych okręgów. Z tego też powodu Poznańskie Zakłady nie mogły w roku ubiegłym wyeksportować 25 ton wikliny o wartości 80 tys. dolarów. „Las” posiada także w składnicy w Leżajsku 1.000 ton szlachetnej wikliny, która częściowo zaczęto przerabiać na kosze do ziemniaków. Jest to oczywiście marnotrawstwo.

Podczas konferencji wiele mówiono na temat wprowadzenia postępu technicznego w oddziałach, zorganizowania punktów kolonijnych i czasów niedzielnych. Po- stanowiono również, że obok konferencji samorządu na szczeblu przedsiębiorstwa odbywać się będą raz w kwartale zebrania samorządu robotniczego w poszczególnych oddziałach przy obecności prezydium Rady Robotniczej, Rady Zakładowej, szefu Zarządu Polityczno-Wychowawczego KBW i kierownictwa, poświęcone omówieniu aktualnych zadań i ocenie ich realizacji. (1)

Prokuratura wniesie o podwyższenie kar dla Zofii Ratańczak

WARSZAWA (PAP)
Jak informuje Naczelną Prokuraturę Wojskową, od wyroku Sądu Wojskowego we Wrocławiu, skazującej Zofię Ratańczak na karę 6 i pół roku więzienia za szpiegostwo, wniesiona zostanie skarga rewizyjna. Główny zarzut podnoszony w skardze rewizyjnej — to zbyt niski wymiar kary.

Mecz tenisowy Polska-Meksyk w Warszawie

Prezes Polskiego Związku Tenisowego poinformował PAP, że kierownictwo tenisowej reprezentacji Meksyku wyraziło zgodę na zorganizowanie meczu ćwierćfinału Pucharu Davisa z Polską w Warszawie w terminie 6-8 czerwca.

Pflimlin odda władzę de Gaulle'owi?

Generałowie przyłączyli się do żądań nacjonalistów francuskich

W Paryżu powstał Komitet Obrony Republiki

PARYŻ (Radio)
We Francji i w Algierii nastąpiły 23 bm. wydarzenia o dużym znaczeniu dla rozwoju dalszej sytuacji. Wyznaczone na wczoraj posiedzenie francuskiego Zgromadzenia Narodowego zostało odroczone do wtorku. Na posiedzeniu tym miał być przedyskutowany rządowy projekt zmian w konstytucji. Powodów odroczenia sesji parlamentu nie podano.

W stolicy Francji rozeszły się w piątek pogłoski o możliwości spotkania na terenie neutralnym między premierem Pflimlin a gen. de Gaulle. Sprawujący pełnię władzy wojskowej i cywilnej w Algierii — gen. Salan domagał się w piątek w wygłoszonym przemówieniu powołania we Francji tzw. „rządu ocalenia publicznego” z gen. de Gaulle na czele.

Gabinet francuski upoważnił premiera do postawienia kwestii zaufania przy dyskusji nad projektem reformy konstytucji.

Jak więc wynika z ostatnich wiadomości nadchodzących z Algierii generałowie przyłączyli się do żądań nacjonalistów francuskich. Gen. Salan, który domagał się powołania do władzy gen. de Gaulle'a

Polsko-Radziecka współpraca kulturalna na lata 1958-59

MOSKWA (PAP)
W Moskwie odbyły się w dniach od 17 do 22 maja 1958 roku obrady delegacji kulturalno-naukowych PRL i ZSRR, poświęcone omówieniu przebiegu realizacji planu współpracy kulturalnej i porozumienia o współpracy naukowej między PRL i ZSRR.

Wybitni matematycy zagreńscy przybędą do Poznania

(Inf. wł.)
Od 26 do 29 bm. przebywać będzie w Poznaniu profesor dr Jerzy Spława - Neyman z Uniwersytetu w Berkeley (USA), światowej sławy matematyk, specjalista w statystyce matematycznej, gość Polskiej Akademii Nauk. 27 maja o godz. 17 wygłosi on, w języku polskim, w sali posiedzeń Poznańskie go Tow. Przyjaciół Nauk (ul. Łam pego 27) odczyt przeznaczony dla szerszego grona osób pt. „O bieżących pracach nad zastosowaniami statystyki do nauk przyrodniczych”. Natomiast w środę, 28 o godz. 17 w Katedrze Matematyki Uniwersytetu A. Mickiewicza (ul. Fredry 10) wygłosi odczyt dla specjalistów pt. „O pewnej klasie testów asymptotycznych”.

W tych dniach przebywać będą również w Poznaniu znakomici matematycy węgierscy, członkowie Węgierskiej Akademii Nauk profesorowie P. Erdős i P. Turán wraz z małżonką. Profesor Turán pozostaje w bliskich stosunkach naukowych z Katedrą Matematyki Uniwersytetu A. Mickiewicza, był między innymi recenzentem prac kandydatów dwóch pracowników naukowych Katedry.

W ramach kontaktów naukowych z Czechosłowacją, profesor Uniwersytetu w Brnie, dr M. Zlamal wygłosi 26 maja o godz. 18 w Katedrze Matematyki Uniwersytetu odczyt poświęcony równaniom różniczkowym.

W czasie swego pobytu zagreńscy uczeni nawiążą kontakty z pracownikami naukowymi Katedry Matematyki Uniwersytetu, której kierownikiem jest członek koresp. Polskiej Akademii Nauk, prof. dr Władysław Orlicz. W towarzystwie sekretarza Polskiego Tow. Matematycznego, zastępcy profesora Jerzego Albrechta uczeni zwiedzą zabytki Poznania.

PROJEKT OGRANICZENIA PARLAMENTU

Agencje zachodnie zwracają uwagę, że projektowi reformy (Ciąg dalszy na str. 2)

Tu MTP 354 wagony

(Inf. wł.)
Do czwartku wieczora wyładowano na terenach Międzynarodowych Targów Poznańskich 354 wagony eksportowe, w tym 316 od firm zagranicznych. Ostatnio nadeszło 6 wagonów z różnymi artykułami przemysłowymi ze Szwecji i 5 z NRE.

W tegorocznych MTP weźmie udział 250 wywrotnych polskich firm i rzemieślników, którzy zademontują około 1.000 wytworzonych przez siebie artykułów.

Do Poznania przybył członek Rady Polonii amerykańskiej — Florian Piskorski, który bawić będzie w naszym mieście do końca Targów.

Poza prowadzeniem informacji technicznej na Targach, NOT zorganizuje w przydzielonym mu pawilonie wystawę 45 czasopism technicznych. Informują one m. in. o postępie technicznym i osiągnięciach w różnych dziedzinach gospodarki w Polsce i świecie i rochochdzą się w ciągu roku w nakładzie 2,5 mln. egzemplarzy. (1)

Obrady I Zjazdu TSS Postępowe i laickie wychowanie celem działalności Tow. Szkół Świeckich

WARSZAWA (PAP)
23 bm. rozpoczął się w Warszawie I Krajowy Zjazd Towarzystwa Szkół Świeckich. Zjazd w toku 3-dniowych obrad dokona oceny dotychczasowej, półtorarocznej działal-

W Poznaniu powołano Społeczny Komitet Obchodu 15 lecia Ludowego Wojska Polskiego

(Inf. wł.)
W bieżącym roku obchodząc będziemy w całym kraju uroczystości 15-lecia Ludowego Wojska Polskiego. W związku z tym 23 bm. w sali Garnizonowego Klubu Oficerskiego WP odbyła się pod przewodnictwem dyrektora Biura ZW LPZ — Wacława Wanata konferencja, w czasie której powołano Wojewódzki Komitet Organizacyjny Obchodu. Przewodniczącym Wojewódzkiego Komitetu Obchodu 15-lecia Wojska Polskiego wybrał przewodniczącym Prezydium WRN — Franciszka Szezerbala.

Uroczystości związane z 15 rocznicą Ludowego Wojska Polskiego obejmą w naszym województwie m. in. wiele spotkań młodzieży i starszego społeczeństwa z jednostkami wojskowymi i weteranami II wojny światowej. Przewiduje się także urządzenie wieczornych, zlotów młodzieży, imprez sportowych jak rajdy motorowe, pokazy sportów obronnych itp. Bogaty program uroczystości przewiduje przede wszystkim zacieśnianie więzi społeczeństwa z Wojskiem Polskim, popularyzowanie jego osiągnięć i upamiętnienie bohaterkich czynów z lat walk wyzwoleńczych. (h)

Odkryto dalsze groby obrońców Westerplatte

GDANSK (PAP)
Podczas prac prowadzonych przy pogłębianiu i poszerzaniu kanału w porcie gdańskim, znalezione zostały różnego rodzaju przedmioty, stanowiące ciekawy przyczynek do historii Westerplatte. O dawniejszym okresie historii Westerplatte mówią między innymi pociski artyleryjskie, znalezione na terenie jednej z redut z XIII wieku oraz fajeczki marynarzy, przyjeżdżających do portu gdańskiego. Okresu ostatniej wojny światowej i bohaterstwa obrońcy tego skrawka polskiej ziemi przed hitlerowską potęgą dotyczyła znaleziona niewypały pocisków pochodzących z dział krążownika „Schleswig-Holstein”, ostrzeliwującego pozycje obrońców Westerplatte oraz nieznane dotychczas groby żołnierskie.

Konferencja moskiewska

Wczoraj rozpoczęły się w Moskwie obrady Doradczego Komitetu Politycznego państw członków Układu Warszawskiego na szczepie szefów rządów z udziałem ministrów spraw zagranicznych i ministrów obrony. Komitet ten został utworzony zgodnie z art. 6 Układu w celu przeprowadzania konsultacji i rozpatrywania spraw powstałych w związku z realizacją postanowień Układu.

Warto przypomnieć, że we wstępie do Układu Warszawskiego, zawartego 14 maja 1955 roku, podkreślono, że 8 układających się państw postanowiło go zawrzeć ze względu na powstającą w Europie sytuację, w wyniku utworzenia wielkiego ugrupowania wojennego w ramach NATO, istniejącego już od roku 1949 i obejmującego 15 państw, do których włączono również zmilitaryzowane Niemcy Zachodnie, co znacznie wzmożyło niebezpieczeństwo nowej wojny.

Pierwsza sesja Doradczego Komitetu Politycznego odbyła się w styczniu 1956 roku w Pradze z udziałem szefów rządów i ministrów obrony 8 sojuszników państw, to jest: Albania, Bułgaria, Czechosłowacja, Niemiecka Republika Demokratyczna, Polska, Rumunia, Węgry i Związek Radziecki. Na sesji tej rozpatrzono i zatwierdzono statut zjednoczonego dowództwa, omówiono sytuację międzynarodową i środki zabezpieczające pokojową pracę obywateli państw - uczestników Układu.

Okres, który minął od tej narady, wykazał jak bardzo potrzebny i przewidujący był Układ Warszawski. Zbrojenia Paktu Atlantyckiego, mimo wielokrotnych próżnych rozbrojenia i jednostronnych aktów redukcji siły zbrojne państw socjalistycznych — wciąż się wzmagają. Rozbudowują się bazy wyrzutni rakietowych, rosną zbrojenia atomowe, coraz groźniejsza staje się potęga Bundeswehry, na którą NRF w najbliższych latach zamierza wydać 100 miliardów marek.

W tych warunkach Układ Warszawski staje się barierą antymilitarystyczną, która utrzymać musi w ryzach zakusy czynników pracy do wojny!

Rozpoczęta wczoraj w Moskwie narada niewątpliwie poczyniła nowe kroki w kierunku zabezpieczenia pokoju, w kierunku okleślenia tych kół na Zachodzie, które usiłują hamować odprężenie międzynarodowe, odrzucają plan Rapackiego, a zamiast niego wciągają zbrojenia atomowe. Realna ślisa obozu pokoju gotowa jest odeprzeć każdy zamach na wolność i niepodległość któregośkolwiek członka Układu Warszawskiego.

Kierunek - wyborca

Stuttgardski zjazd zachodnoniemieckiej socjaldemokracji (SPD), który zakończył właśnie obrady, przyniósł wrażenie dużego rozbieżności wewnętrznej opinii i braku skryształizowanej przewodniej linii programowej. Prąd do reform tak silny w pierwszych miesiącach po wyborach parlamentarnych, przegranych przez SPD osłabł znacznie i na zjeździe wyraźnie ustąpił miejsca problemom polityki zagranicznej, którym przede wszystkim poświęcono był dwugodzinny referat Ollenhauera. Z tymi zagadnieniami wiąże się wyposażenie Bundeswehry w broń atomową i zjazd uczynił z walki przeciwko temu swoje czołowe hasło. SPD pójdzle z tym hasłem na wybory do prowincjonalnych parlamentów, uważając, że wynik tych wyborów będzie — zamiast referendum — odpowiedzią na pytanie czy chcesz atomowych zbrojeń?

Nie było więc na tym zjeździe gorących sporów ideologicznych. Przebiegał on raczej w atmosferze dość spokojnego wyczekiwania na dalszy rozwój wydarzeń wewnętrznych i międzynarodowych. A gdy zbliży się data wyborów parlamentarnych, łatwiej będzie wystąpić z atrakcyjnym hasłem, zwiększającym szanse zwycięstwa. Był to zjazd oglądający się nader wyraźnie na wyborcę i pragnący pozyskać sobie klientelę z warstw średnich, zafascynowanych dobrobytem „cudu adenauerowskiego”. To stanowisko odbiło się szczególnie na programie gospodarczym, obliczonym na skokletowanie drobnych i średnich producentów.

Zjazd stuttgardski miał wskazać dla nas szczególnie interesujące punkty. Ważny jest fakt, że w wypowiedziach poświęcono wiele uwagi stosunkom z Polską. Płynęło to z zainteresowania stosunkami polsko-niemieckimi z paru źródeł. Bliskie sąsiedztwo było to oczywiście ważnym czynnikiem, lecz szło także i o względy związane z rosnącym znaczeniem Polski w Europie. SPD opowiadając się za polskim planem dezatomizacji Europy Środkowej, nie mogła pominąć milczeniem zasadniczego zagadnienia — polityki wobec Polski. Sprawa ta znalazła swoje miejsce w wystąpieniu Schmidta, Wehnera i Wittrocka. Schmid postawił pytanie, jak w ogóle można osiągnąć zjednoczenie Niemiec bez uprzedniego wyjaśnienia stosunku do Polski? T. R.

Czy Pflimlin toruje drogę de Gaulle'owi?

(Dokończenie ze str. 1)

konstytucji towarzyszą 2 tendencje: z jednej strony — część polityków wchodzących w skład rządu uważa, że przyczyni się to do wzmocnienia władzy wykonawczej i przezwyciężenia kryzysu ustroju. Takie stanowisko reprezentuje m. in. wczorajszy „Populaire”, organ partii socjalistycznej. Z drugiej strony w kołach paryskich zwraca się uwagę na zbieżność rządowego projektu reformy konstytucji z postulatami wysuwanymi przez de Gaulle'a. Część polityków uważa, że konstytucja, która będzie wynikiem tej reformy, może utworzyć drogę do przekazania władzy de Gaulle'owi, gdyż okaże się — jak to wyraził się Mendes France — „ubranie sztytu na miarę de Gaulle'a”.

PRAWICA DALEJ POPIERA DE GAULLE'A

Prawicowa prasa francuska dokonła już całkowicie zmiany frontu. Z mniejszym lub większym entuzjazmem głosi ona konieczność powrotu de Gaulle'a. „FIGARO” twierdzi, że de Gaulle stanowi wielką nadzieję i nie wolno doprowadzić do tego, aby nadzieja ta zawiódła. „Trzeba jedynie gwarantować — pisze dziennik — że poszanowane będą ustawy i że zniknie niebezpieczeństwo zamachu stanu.” „AURORE” stwierdza, że istnieją jedynie dwa sposoby wykorzystania sytuacji w Algierii. Jeden z nich, to przekazanie ograniczonej władzy gen. de Gaulle w ramach konstytucji, a drugi, to natychmiastowe ogłoszenie równości praw ludności francuskiej i muzułmańskiej.

POSTĘPOWI NAWOŁUJĄ DO CZUJNOŚCI

Postępowy dziennik „LIBÉRATION” podkreśla natomiast, że niebezpieczeństwo grożące Republice jest nadal poważne, a czujność bardziej konieczna niż kiedykolwiek.

Dziennik „L'HUMANITÉ” ostrzegł w piątek: „Spisek faszystowski nie został bynajmniej zlikwidowany i niebezpieczeństwa, jakie grożą swobodom demokratycznym, są nadal wielkie. Nie ma nic bardziej niebezpiecznego, niż oślabienie czujności republikańskiej w czasie Zielonych Świąt. W ciągu tych dni każdy człowiek pracy, każdy republikanin i każdy demokrat powinien czuć i utrzymywać niezbędne kontakty, aby być gotowym do dania niezwłocznej odprawy, jeśli okoliczności będą tego wymagały”.

GENERALOWIE ŻADAJĄ KATEGORYCZNIE DE GAULLE'A

PARYŻ (PAP) W Paryżu panują powszechne obawy, że reforma konstytucji

Spojrzenie Amerykanów

na sputnika nr 3

(API)

Radziecki sputnik nr 3 już od kilku dni szybuje w przestrzeni ale dla prasy amerykańskiej jest on nadal tematem dnia.

Dziennik „New York Journal American” opierając się na opinii znanego specjalisty w dziedzinie silników rakietowych, dr. Picke Ringa, wskazuje, że wystrzelenie w ZSRR sputnika-giganta w sposób bezapelacyjny dowodzi, iż Rosja bez wątpienia posiada rakietę zdolną do przerzucenia bomby wodorowej na odległość 5 tysięcy mil (t. j. 8 tys. kilometrów). Podobny pogląd wypowiada dziennik „Washington Post and Times Herald”, który przyznaje, że ołbrzymia waga sputnika jest „nowym dowodem osiągnięć w budowie potężnych rakiet — będących podstawą międzykontynentalnej broni balistycznej”.

Waszyngtoński korespondent dziennika „New York Times” D. Schmidt pisze: „Związek Radziecki wyprowadził Stany Zjednoczone w broni rakietowej i mimo to USA nie decydują się zmienić swej polityki w dziedzinie uzbrojenia jądrowego, nie decydują się nawet dojść do porozumienia ze Związkiem Radzieckim o zaprzestaniu prób atomowych”.

Jak widzimy — spojrzenie na sputnika nr. 3 działa ostrzeżająco...

tucji może bezpośrednio utworzyć drogę do objęcia „steru Republiki” przez de Gaulle'a.

Na wiecu w Algierze Gen. MASSU oświadczył, że cały „komitet ocalenia publicznego” pracuje na rzecz realizacji ostatecznych celów jakie postawił przed sobą. Wiceprzewodniczący komitetu Delbecque oświadczył: „nie zgadzamy się dyskutować z rządem Pflimlina lecz jedynie z generałem de Gaulle. Nasza decyzja jest nieodwołalna”.

Następnie zabrał głos Jacques SOUSTELLE. „Nie byliśmy nigdy bardziej zjednoczeni i zdecydowani. Zwycięzimy dla dobra Algierii i Francji” — powiedział on między innymi.

Generał SALAN wśród aplauzu tłumów mówił: „wszystko powróci do Francji. Algieria zostanie francuska, a Francja stanie się jeszcze potężniejsza”.

Spotkanie prezydenta Kekkonena z przywódcami ZSRR

z przywódcami ZSRR

MOSKWA (PAP)

W piątek w godzinach porannych odbyło się na Kremlu spotkanie prezydenta Finlandii — Kekkonena z członkami kierownictwa rządu i partii Związku Radzieckiego. W spotkaniu ze strony radzieckiej wzięli udział Chruszczow, Kiriżenko, Kozłow, Mikołaj i Woroszyłow oraz min. spraw zagranicznych ZSRR Gromyko i minister handlu zagranicznego ZSRR — Kabanow.

Macmillan:

Warto odbyć konferencję W-Z

NOWY JORK (PAP)

Budzącym otuchę wynikiem konferencji na najwyższym szczeblu byłoby porozumienie w sprawie zakazu prób z bronią jądrową, w sprawie kontroli bro ni jądrowej i zapoczątkowanie całego systemu inspekcji i kontroli w Europie, jak również pewnej kontroli nad bronią klasyczną — oświadczył premier Macmillan w wywiadzie, który przeprowadził z nim w jego rezydencji londyńskiej na Downing Street znany amerykański komentator telewizyjny — B. Murrow. W czwartek wieczorem wywiad ten nadano w telewizji amerykańskiej.

Jakkolwiek Macmillan był zdania, że konferencja na najwyższym szczeblu nie doprowadzi do porozumienia w podstawowych problemach między Wschodem a Zachodem, to jednak wyraził on pogląd, że konferencję taką z przywódcami ZSRR warto odbyć i że te doniosłe problemy powinny być na niej omówione.

OŚWIADCZENIE MINISTERSTWA SPRAW ZAGR. ZSRR

W sprawie zaginionych jeńców włoskich

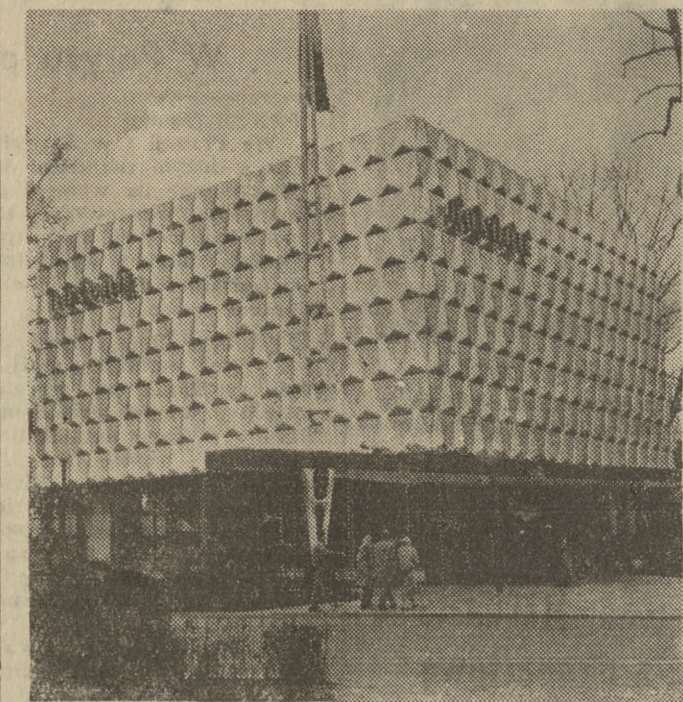
MOSKWA (PAP)

Opublikowane w piątek oświadczenie ministerstwa spraw zagranicznych ZSRR ponownie wyraża gotowość rządu radzieckiego do rozpoczęcia rokowań w sprawie przygotowania i ogłoszenia dwustronnego komunikatu w kwestii żołnierzy włoskich, co do których uważano, że zaginęli bez wieści na terytorium ZSRR.

Oświadczenie podkreśla, że po zakończeniu drugiej wojny światowej ze Związku Radzieckiego zostali repatriowani wszyscy włoscy jeńcy wojenni. W Związku Radzieckim nie ma włoskich jeńców wojennych i że prawdopodobnie ci, których uważano za zaginionych bez wieści na froncie radziecko-niemieckim, zginęli podczas działań wojennych.

Na konferencji prasowej rzecznik komitetu oświadczył, że komitet uważa pierwszy etap swej działalności za zakończony. Nasza obecna działalność skierowana będzie ku Metropolii. Jako początek tej drugiej fazy naszej działalności — powiedział rzecznik — uważamy skierowanie odezwo do ludności Metropolii.

Na pytanie czy komitet podporządkuje się rządowi francuskiemu, rzecznik oświadczył, dodając, że takie samo jest i stanowisko gen. Salan: „Algierski komitet ocalenia publicznego przekaze swą władzę jedynie rządowi ocalenia publicznego kierowanemu przez generała de Gaulle'a”.



SWIATOWA WYSTAWA W BRUKSELI
Pawilon Węgierskiej Republiki Ludowej.

FOT. - CAF

Opozycja domaga się utworzenia nowego rządu w Libanie

KAIR (PAP)

Zabierając głos na temat konferencji prasowej prezydenta Chamouna, która odbyła się 21 bm., przywódca opozycji, były premier Saeb Salam oświadczył korespondentom prasy zagranicznej, że prezydent nie powinien już więcej występować w imieniu Libanu, ponieważ nie cieszy się zaufaniem narodu.

Ugrupowania opozycyjne opublikowały deklarację będącą odpowiedzią na ostatnie oświadczenie Chamouna. Potępiały one apel rządu do Ligi Arabskiej oraz skargę do Rady Bezpieczeństwa, uważając, iż może to doprowadzić do umiędzynarodowienia kryzysu libańskiego i dać pretekst do interwencji w sprawę Libanu.

Opozycja domaga się sformowania nowego rządu libańskiego pod przewodnictwem generała Fouada Chehaba, dowódcy sił zbrojnych Libanu.

★

NOWY JORK (PAP)

W związku z wniesioną do ONZ skargą rządu libańskiego przeciwko „ingerencji” Zjednoczonej Republiki Arabskiej w wewnętrzne sprawy Libanu”, agencje zachodnie donoszą, iż Rada Bezpieczeństwa zbierze się w poniedziałek lub wtorek dla rozpatrzenia tej kwestii.

★

PARYŻ (PAP)

Jak donoszą z Bejrutu, w piątek sytuacja w Libanie znowu się zaostrzyła. Na północy kraju oddziały powstańcze oparowały szereg punktów w pobliżu granicy syryjskiej.

Władze libańskie skonfiskowały w piątek numery dziesięciu pism opozycyjnych, które zamieściły sprawozdanie z konferencji prasowej jednego z wybitnych działaczy opozycji.

★

LONDYN (PAP)

Według doniesień Agencji Reutera, libański minister komunikacji Bešhir Othman podał się 23 bm. do dymisji. Poprzedniego dnia ustąpił ze swego stanowiska minister obrony Beidoun. Obaj mi-

Po wizycie delegacji polskiej

w Bułgarii, na Węgrzech i w Rumunii

Wszechstronna współpraca gospodarcza umożliwi naszym krajom długofalowe planowanie

Wywiad z wiceministrem — Tadeuszem Kropczyńskim

WARSZAWA (PAP).

Członek polskiej delegacji partyjno-rządowej, która w pierwszej połowie maja br. odwiedziła Bułgarię, Węgry i Rumunię, wiceminister handlu zagranicznego inż. Tadeusz Kropczyński udzielił wywiadu przedstawicielowi PAP.

— Jeśli chodzi o rezultaty naszej podróży na odcinku go-

spodarczym — powiedział m. in. wicemin. T. Kropczyński, to podstawowe znaczenie ma jednomyślne stwierdzenie, że dotychczasowa współpraca gospodarcza i wymiana towarowa Polski z Bułgarią, Węgrami i Rumunią, przebiegały prawidłowo, dając poważne wzajemne korzyści.

Podczas konsultacji i poszczegółowym rozpatrzeniu problemów — czy to w dziedzinie wymiany towarowej czy też współpracy gospodarczej — ustalono, że nie zostały jeszcze w pełni wykorzystane istniejące możliwości, wynikające ze wzrostu potencjału gospodarczego zarówno Polski, jak i pozostałych trzech krajów.

Dla rozszerzenia przyszłej współpracy gospodarczej najważniejsze wydaje się uzgodnienie zawarcia jeszcze w br. z Bułgarią i Węgrami, a z Rumunią nie później niż w pierwszym półroczu 1959 r., umów handlowych na lata 1961-1965. Podjęcie takiego postanowienia ma poważne znaczenie. Umożliwi ono bowiem zainteresowanym krajom długofalowe planowanie gospodarcze i zabezpieczy wzajemne dostawy surowców i towarów.

Delegacje zgodnie stwierdziły — mówi dalej wicemin. T. Kropczyński — wyrażoną następnie w podpisanych deklaracjach — konieczność utworzenia stałych komisji współpracy gospodarczej podobnych do tych, jakie już mamy z Czechosłowacją i Jugosławią.

Sądzimy, że komisje te powołane zostaną jeszcze w ciągu br. — pozwolą na rozszerzenie współpracy i kooperacji w wielu dziedzinach przemysłu, umożliwią właściwe wykorzystanie wzajemnych możliwości produkcyjnych, a tym samym pozwolą na zwiększenie naszych obrotów towarowych z Bułgarią, Węgrami i Rumunią.

Mówiąc o możliwościach zwiększenia wymiany handlowej — wicemin. T. Kropczyński stwierdził:

Z WĘGRAMI widzimy możliwości współpracy w zakresie przemysłu hutniczego i hutnictwa aluminium, przemysłu maszynowego elektro- i radioteletechnicznego oraz przemysłu motoryzacyjnego. Jeśli chodzi o BUŁGARIĘ, istnieją możliwości współpracy w dziedzinie kopalnictwa rud żelaznych oraz w rozszerzaniu produkcji koncentratów cynku w tym kraju. Udział Polski w rozwijaniu tej dziedziny przemysłu pozwoli Bułgarii na zwiększenie produkcji cynku, a jednocześnie zabezpieczy nam dostawy tych koncentratów. Z RUMUNIĄ istnieją możliwości współpracy przy dostawach kompletnych obiektów przemysłowych, np. cukirowni, cementowni.

Ze wszystkimi trzema wymienionymi państwami widzi my również możliwości współpracy w eksporcie sprzętu inwestycyjnego na inne rynki.

Podpisanie wyżej wspomnianych długoletnich umów handlowych, stworzenie komisji współpracy gospodarczej pozwoli nam na bardziej precyzyjne planowanie w dziedzinie handlu zagranicznego aż do roku 1965. Zabezpieczy to ciągłość produkcji w naszym przemyśle.

Obecnie przygotowujemy się do realizacji postanowień zawartych w deklaracjach, do podpisywania odpowiednich umów. Przed kilku dniami wyjechała już na Węgry nasza delegacja, która 20 bm. rozpoczęła rozmowy w sprawie zapowiedzianego rozszerzenia obrotów między Polską i Węgrami w roku bieżącym.



SZOSTAKOWICZ ODZNACZONY ORDEREM FRANCUSKIM

Znany kompozytor radziecki — D. Szostakowicz, został komandorem francuskiego orderu sztuki i literatury. Szostakowicz jest pierwszym cudzoziemcem, który uzyskał ten tytuł.

OBLAWA NA PARTYZANTÓW CYPRYJSKICH

Wojska brytyjskie na Cyprze, wspierane przez helikoptery, rozpoczęły w górskich okolicach pod Limassolem wielką oblławę na partyzantów cypryjskich. Oblawa ta ma na celu ujęcie przywódcy organizacji EOKA — Grivasa, który rzekomo, przebywa w tych okolicach.

STRAJK DOKERÓW LONDYŃSKICH

W stolicy W. Brytanii trwa strajk dokerów. W piątek nie stawiało się do pracy około 12 tys. robotników doków portu londyńskiego, tj. przeszło 1/3 zatrudnionych. Dokery zastrajkowali w zeszłym tygodniu dla poparcia 6.500 robotników targowisk mięsnych w Londynie.

ROZRUCHY W PANAMIE

Według ostatnich doniesień z Panamą City, w rozruchach na ulicach miasta między studentami a policją i gwardią narodową w dniu wczorajszym zginęło 15 osób, a 60 odniosło rany.

Zwycięstwo liberalnych demokratów w Japonii

PEKIN (PAP)

Według oficjalnych wyników wyborów do parlamentu japońskiego podział mandatów przedstawia się w sposób następujący (w nawiasach podajemy stan w poprzednim parlamencie): liberalni demokraci — 287 (290), socjaliści — 166 (158), komuniści — 1 (2), niezależni — 12 (2), inni — 1.

Izba reprezentantów parlamentu japońskiego, do której przeprowadzono właśnie wybory liczy 467 mandatów.



P. T. im. A. Fredry w Gnieźnie: Mihail Sebastian — „Bezimienna gwiazda”. Janina Jankowska — Mona, Józef Gajdar — Nauczyciel.
Fot. A. Jeśniewicz

W Gnieźnie

„Bezimienna gwiazda”

Teatr A. Fredry w Gnieźnie wyspecjalizował się ostatnio w przygotowywaniu widzom i recenzentom niespodzianek. Najświeższą z nich jest komedia poetycka „Bezimienna gwiazda” pióra nieżyjącego już dziś pisarza rumuńskiego, Mihaila Sebastiana. Sztuka sama jest zadziwiająca, choć nie objawia się ona jako nowość w kraju, który wydał Szaniawskiego. Nawet powiedziałbym, że „Bezimienna gwiazda”, mimo swych niepowszednich zalet, jest ledwie przedszkolem wobec szkoły autora „Mostu” i „Dwóch teatrów”.

W małym miasteczku, aż do przesady plawiącym się w nudzie i sensacjach typu „kto z kim co robił i jak”, żyje niepoprawny marzyciel. W dzień jest nauczycielem gimnazjum, nocą zaś śledzi gwiazdy i oblicza ich bieg. Potem wydaje mu się nawet, że odnalazł na niebie nową, nie znaną jeszcze gwiazdę — dla której brak mu tylko imienia. Tymczasem zdarza się, że w miasteczku pojawia się kobieta z innego świata; kobieta znudzona hazardem w szulerniach, znudzona beczynnością i beztreścią życia wśród kart, rulety, toalet i pieniędzy. Jej wydaje się, że w osobie nauczyciela znalazła to wszystko, czego nie mogła otrzymać od dopiero co porzuconego świata dosytu i przesyty; jemu zaś — oderwanemu od życia marzycielowi — Mona objawia się z równą niemal siłą, co odkryta dopiero bezimienna gwiazda. Chwila szczęścia jest jednak krótka — Mona ucieka ze „straszniego miasteczka” po pierwszym zetknięciu ze swym dawnym, wygodniejszym i mniej skomplikowanym środowiskiem. I w rezultacie dla obu stron definicja szczęścia nie znajduje skończonej formuły, wszystko wraca do swego codziennego życia, a tylko bezimienna dotąd gwiazda otrzymuje od nauczyciela-odkrywcy imię „Mona”...

Wspomniałem już, że gnieźnieński teatr sprawił wyborem tej pięknej komedii dużą niespodziankę swoim wielbicielom. Jednak samo przedstawienie pozostawiało po sobie pewien niedosyt — na scenie wciąż czegoś brakło. Istotę tego mankamentu uświadomiłem sobie dopiero po przeanalizowaniu każdej większej roli z osobna: istotnie, w ujęciu głównej postaci Nauczyciela — tkwił błąd. Nauczyciel (w wykonaniu Józefa Gajdara, równocześnie reżysera przedstawienia) potraktowany został jako figura komiczna; więcej — jako figura, której śmieszność nie leży we wnętrzu postaci, lecz w jej ruchach, słowach i gestach. Gajdar — grając tę rolę — nie powinien był nastawiać się na wywoływanie śmiechu na widowni, powinien być raczej marzyć okrutnie krótkotrwałym uśmiechu i chwili głębokiej zadumy. Śmieszność Nauczyciela w sztuce Sebastiana jest bowiem tego rzędu, co np. śmieszność adwokata w znanej sztuce Szaniawskiego; nie tkwi ona w słowie i geście postaci, lecz przejawia się podczas jej konfrontacji ze światem konkretnych ludzi... Zatem odtwórca pogrzał fałszywym odczytaniem postaci dużą część walorów sztuki — choć nie mogę tutaj dyskredytować aktorstwa Józefa Gajdara. W ramach przyjętej konwencji artysta pokazał istotnie aktorstwo dojrzałe.

Zgadza się natomiast z ujęciem roli Panny KUKU (Helena Drzewiecka) — jest to postać „z tła”, i ona musiała,

właśnie za pomocą grubego kreski, rysować plan, na którym rozegrał się osobliwy, wcale niekomiczny dramat Nauczyciela i Mony. Pani Helena Drzewiecka należała się za tę rolę słowa uznania, podobnie reszta jak i Antoniemu Checińskiemu za rolę zawodowcy stacji.

W roli Mony wystąpiła Janina Jankowska. Dzięki tej młodej artystce ocalała w spektaklu połowa tych walorów, które pozwalają nazwać sztukę Sebastiana „komedią poetycką”. Janina Jankowska dała postać przemysłową, w najdrobniejszych szczegółach,

przejścia w tonacji i zmiany nastroju były markowane dyskretnie, jednak zawsze uzasadnione i zrozumiałe. Dzięki niej, można powiedzieć, dotarł do widza sens i znaczenie tej alegorycznej komedii. (Niestety, w roli tej nie widziałem Marii Bakki).

Z innych ról konieczne muszą wymienić Edmunda Derzkiego (Udrea) i dobry epizod Sylwestra Banaszaka (Wieśniak). W pozostałych rolach wystąpili St. Sparyński (Grig), Jerzy Chudziński (Pascu), Edward Kozłowski (Ichim), Kędziarska (Uczennica) i T. Wypart (Konduktor).

Scenografia Krystyny Zachwatowicz mieściła się w ramach potrzeb teatru objazdowego: była solidna i bez wysublimowanych efektów plastycznych.

Teatrowi w Gnieźnie raz jeszcze dziękuję za wybór pięknej sztuki.

Michał MISIŃSKI

Uwaga na niewypały!

Mimo że minęło już 13 lat od zakończenia wojny, w dalszym ciągu odnajdują się tu i ówdzie różnego rodzaju pociski. W ubiegłym roku znaleziono 219 miejsc zawierających m. in. ponad 10 tys. pocisków artyleryjskich, 93 tys. różnej amunicji, 1.430 min moździerzowych (!)

Ofiarami niewypałów są przeważnie dzieci, chociaż nie brak nierozsądnych i wśród starszych, którzy zabawiają się rozbieraniem pocisków i za palników. Na szczęście wśród kilku wypadków, jakie zdarzyły się w tym roku — nie zanotowano śmiertelnych. Przeważnie kończyło się na oberwaniu palców, poparzeniu, lub innego rodzaju okaleczeniach.

Nadchodzi lato. Dzieci wychodzą z krowami na pastwiska. Grzybobranie, wycieczki, kolonie letnie, obozy harcerskie — oto okazje, w których będzie można natknąć się na niewypały. Rodzice i nauczyciele powinni kategorycznie zażądać dzieciom i młodzieży ostrożności i przestrzec przed ruśzaniem niewypałów. Również odpowiednie instytucje, jak dyrekcje lasów, zarządy PGR, Zbiornice Ziłomu powinny za-

jąć się sprawą ochrony przed niewypałami.

Odkryte miejsca należy natychmiast zgłaszać w prezydium rady narodowej, lub najbliższym posterunku Milicji. (mh)

„Koncert gwizdów”

— takim tytułem opatrzył ostatni „Express Sportowy” swoje sprawozdanie z meczu piłkarskiego o mistrzostwo II ligi pomiędzy Wartą a Górnikiem. A co na to trener „zielonych” p. Fenyvesi? Jego odpowiedź znajdują czytelnicy w najbliższym, poniedziałkowym „Expressie Sportowym”.

Nowy numer tego tygodnika przyniesie również rozwiązanie i nazwiska zwycięzców konkursu: „Halo! Tu mikrofony Expressu”. Organizatorzy otrzymali około 7000 odpowiedzi.

Pojadą na eliminacje wojewódzkie

W Domu Kultury w Lesznie odbyły się we wtorek eliminacje powiatowych kapeli ludowych, śpiewaków i piosenkarzy z pow. Leszno i Gostyń. Udział w nich wzięły 4 kapela ludowe, 3 śpiewaków, 1 piosenkarka i 1 duet.

W wyniku oceny występów na eliminacje wojewódzkie za kwalifikowały się kapela dudziarskie z Włoszakowic i Gostynia, kapela ludowa Ogniska Muzycznego we Włoszakowicach, śpiewacy: Janina Ratajczak, która występowała przy akompaniamencie ojca Piotra i stryja Floriana, sekretarz Prezydium GRN Kąkolewo — Jan Piaszczyński z akompaniamentem Janem Bartkowiakiem i Michał Adamkiewicz oraz piosenkarka Zofia Wojciechowska z Pępowa. (V).

Z Piły

Krzykuje się tu kilka linii autobusowych. W związku z tym należałoby wybudować na Pl. Waryńskiego poczekalnię z ławkami. Sprawa ta winna zająć się PKS razem ze Spółdzielnią Transportową. Do Piły przyjeżdża 28 bm. z odczytem o poecie mazurskim Kajędr W. Gębik, b. dyrektor polskiego gimnazjum w Kwidzynie za czasów niemieckich. Odczyt odbędzie się o godzinie 18 w sali Podoficerskiej Szkoły MO. (kc)

Na marginesie

procesu „kieżniczki angielskiej” z urojenia.



— Myśli pani, moja pani, że jej rodzina interweniowała? Ani się nie odezwali!...
Rys. L. Kapezyński

Poznańskie Millenium

Plany Poznania idą głównie w kierunku budowlanym. Miasto chce odbudować zamek na Górze Przemysława, wznieść pomniki: Adama Mickiewicza i Powstańców Wielkopolskich, zorganizować Muzeum Wojskowe z ekspozycją Powstania Wielkopolskiego, wybudować nowy gmach teatralny i dwa kina, rozbudować stację telewizyjną, wznieść Dom Aktora i generalnie uporządkować Starówkę oraz Śródmieście.

Wydana też będzie pod egidą Polskiego Towarzystwa Historycznego 2-tomowa monografia Wielkopolski. Opracowana zostanie również historia m. Poznania.

Wojewódzka Rada Narodowa poprzez swoją Komisję Oświaty i Kultury przygotowuje przede wszystkim zainaugurowanie obchodów 1000-lecia w grudniu roku bieżącego lub styczniu 1959 roku w formie uroczystej sesji Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej. Do tożsacznego obchodu w mieście i w województwie.

Komisja Wojewódzka popiera i inicjować będzie badania regionalne. Nie ma prawie miasta i miasteczka, które by nie posiadało jakichś opracowanych lub będących w opracowaniu materiałów regionalnych. Na przykład Środa przygotowuje już wystawę regionalną. W planie istnieje organizowanie konkursu dla dzieci i młodzieży. Dotkliwemu brakowi przewodników po Wielkopolsce zaradzi wydanie ich w okresie Millenium.

Specjalna uwaga poświęcona będzie powiatom wschodnim województwa, które nie mają żadnych opracowań swego regionu w przeciwieństwie do powiatów zachodnich, już częściowo zbędnych. Komisja projektuje wyznaczenie nagród za prace naukowe związane z Wielkopolską. Z jej inicjatywy przeprowadzona będzie rejestracja pieśni i podań ludowych.

Ponieważ Komisja Wojewódzka i Miejska opracowują oddzielnie swoje plany, z których wiele zabiega się o Poznań i województwo, wskazane byłoby powołanie czynnika koordynującego, którym mogłoby być na przykład komitet społeczny obchodu Millenium w naszym województwie.

H. B.

Maj
niedziela
25
poniedz.
26

ZIELONE
ŚWIĄTKI

Teatry

KALISZ — „Mieszczki modne”; WITASZYCE — „Brat marnotrawny”.

Kina

KALISZ — Wolność „Skandal w Benderach” (NRF 12 L); Stulow — „Sprawa Mauriziusa” (franc. 18 L); GNIEZNO — Lech „Moulin Rouge” (ang. 16 L); Polonia — „Król Maciuś I” (polski 7 L); OSTROW — Słońce — „Księżna Gerolstein” (weg. 14 L); LESZNO — Sportowiec — „Trzej panowie na śniegu” (austr. 12 L).

Radio

PNIEDZIAŁEK
PROGRAM I
Fala 1322 m

15.16 — polska muzyka symfoniczna; 16.10 — aud. przygotowana przez Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy; 16.30 — „Gitarę klasyczną”; 16.45 — koncert reklamowy; 17 — kurs jęz. angielskiego; 17.15 — koncert orkiestry PR; 18 — Fromborskie niebo; 18.20 — nasza wspólna sprawa; 18.30 — rosyjska muzyka symfoniczna; 19.05 — aud. aktualna; 19.15 — argentyńska muzyka ludowa; 19.40 — komisarz Ptieln — opow.; 20 — czuła struna; 20.55 — chwila muzyki; 21.26 — wiadomości sportowe; 21.30 — „Rozmowa o dziejach muzyki”; 22.15 — Teatrzyk Kameleon. Wiadomości — 5, 6, 7, 8, 12.04, 15, 19, 21 i 23.

10 LAT TEMU w Głosie

Stale jeszcze przeprowadzane są na terenie wszystkich b. stref okupacyjnych i w Niemczech poszukiwania zrabowanych przez hitlerowców urządzeń fabrycznych, wagonów i parowozów. W strefie brytyjskiej przystąpiono do demontażu jednej z fabryk koncernu IG. Farbenindustrie. Przybędą z niej do Polski maszyny poznańskiego „Stomila”.

Ostatnio Ministerstwo Zdrowia rozdzieliło pomiędzy kliniki i zakłady lecznicze nowy transport streptomycyny. Przede wszystkim uwzględniono kliniki dziecięce, m. in. poznańska.

21 bm. Sąd Okręgowy w Poznaniu skazał na karę śmierci 10 zł.

Sport

Przez Wielkopolskę przebiegnie trasa Rajdu Przyjaźni

23 bm. przybyła do Polski Wielka Sztafeta Przyjaźni DOSAAF (bratnia organizacja LPZ w Związku Radzieckim.)

Trasa Rajdu, który trwa od 18 maja do 9 czerwca, przebiega u nas bojemym szlakiem Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego przez: Olsztyn, Grunwald, Bydgoszcz, Piłę, Szczecin, Zieloną Górę, Legnicę, Wrocław, Opole, Katowice, Kraków, Kielce, Lublin i Warszawę. W Rajdzie bierze udział 21 członków DOSAAF z generałem A. J. Siergiejewem oraz pułkownikiem Kuźniecowa. Z ramienia LPZ towarzyszą uczestnikom Rajdu członkowie Zarządu Głównego LPZ oraz przedstawiciele prasy i radia. (Of)

Rekord świata sztangisty radzieckiego

Na mistrzostwach Rosyjskiej Federacyjnej SRR pobity został rekord świata w wyciskaniu. Ustanowił go znany sztangista radziecki wagi piórkowej — Wiktor Korz, osiągając doskonały wynik 117,5 kg. Poprzedni rekord należał również do reprezentanta ZSRR — Eugeniusza Minajewa i wynosił 117 kg.

W Kruszwicy zwyciężają faworyci

W piątek, 23 bm., w drugim ważnego osłabienia doznał dnia wioślarskich centralnych regat eliminacyjnych rozegrano międzybiegi o zakwalifikowanie się do finału. Zwycięzali na ogół faworyci. Poziom dotychczasowych regat jest przeciętny, jednak doskonałym przygotowaniem wybijają się osady Zawiszy Bydgoszcz. Po-

Włosi rewelacją sześciomeczu szermierczego

W godzinach przedpołudniowych drugiego dnia sześciomeczu szablownego, odbywającego się w Warszawie, wielką niespodziankę sprawili Włosi, którzy lepszym stosunkiem trafień pokonali wicemistrza świata, reprezentację ZSRR 8:8 (64:62). Mecz ten był niezwykle zacięty i stał na bardzo dobrym poziomie. Swoje zwycięstwo Włosi zawdzięczają przede wszystkim doskonale usposobionemu Calarese.

Pierwsze 2 punkty zdobywają Włosi — Calarese wygrywa z Kuźniecowa 5:4, a Narduzzi z Czerepańskim 5:3. Następnie zawodnicy radzieccy wyrównują, a potem znowu Włosi obejmują prowadzenie, którego nie oddadzą już do końca spotkania. Jest już 7:5 dla Włochów, i kiedy dość ospale walczący Ferrari wygrywa z Czerepańskim 5:4, Włosi prowadzą 8:5 i do zwycięstwa potrzeba im jedynie 6 trafień. Na planie wychodzi najsilniejszy z Włochów Ravagnan, który pierwsze 2 spotkania przegrał, zadając tylko po jednym trafieniu. Przegrał on z Czerepańskim 4:5. Jako ostatnia para walczy: Ferrari i Ryłski. Kiedy Ferrari zadaje przeciwnikowi trzy trafienia, radość w ekipie włoskiej nie ma granic. Wygrali bowiem spotkanie ze Związkiem Radzieckim, odnosząc wielki niespodziewany sukces. Ostatecznie Ferrari przegrywa 4:5, a Włochy wygrywają z ZSRR różnicą 2 trafień.

Punkty dla Włochów zdobyli: Calarese — 4, Narduzzi — 3 i Ferrari — 1. Dla ZSRR: Kuźniecowa — 3, Czerepański — 1, Ryłski i Tysler — po 2.

W godzinach przedpołudniowych rozegrano jeszcze w piątek 3 spotkania. W pierwszym Polska I wygrała z NRF 10:6. Przeciwnicy naszej reprezentacji, to słaby lecz ambitny przeciwnik. Niemcy w warszawskim turnieju będą walczyć chyba o przedostatnie miejsce z bardzo słabym zespołem Austrii. Polacy pokonali Niemców bez trudu, oszczędzając siły na wieczorny mecz z zespołem Włoch. W ekipie NRF najlepiej spisali się Strattmann, który wygrał 3 walki.

Punkty zdobyli — dla Polski: Piątkowski i Pawłowski po 3, Pawlas i Twardokęs — po 2; dla NRF — Strattmann — 3 oraz Teuerkauff i Kostner po jednym.

Drugi mecz drużyna NRD stoczyła z Węgrami, przegrywając ponownie, tym razem w stosunku 11:5.

Niespodziankę sprawili po raz drugi w piątek szablisi Włoch, wygrywając z Polską. Wynik meczu był remisowy — 8:8 z tym, że Włosi wygrali jednym trafieniem — 61:60.

Piłkarze francuscy we Wrześni i Poznaniu

Do Wielkopolski przyjechała zaproszona przez piłkarzy wrzesińskich francuska drużyna „Rapid” Ostricourt, która dzisiaj zmierzy się w towarzyskim meczu z wrzesińskimi „Zjednoczonymi”.

Drugie spotkanie na terenie Wielkopolski piłkarze francuscy rozegrają w Poznaniu, gdzie przeciwnikiem ich będzie II-ligowy zespół miejscowej Warty.

Mecz odbędzie się we wtorek o godzinie 18.30 na Stadionie im. 22 Lipca. (Of)